

Stefan Moysa

"Wege zur Gottesmystik", Josef Sudbrack, Einsiedeln 1980 : [recenzja]

Collectanea Theologica 51/3, 217-218

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W tej samej części porusza autorka sprawę różnych form, w których przejawia się mistyka, jak też kryteriów jej prawdziwości. Wśród form wymienia wizje i ekstazy. Autorka nieraz doświadczała tych pierwszych; szczególnie wyraźnie ukazywali się jej święci, np. św. Ignacy. Przeżywała ona również ekstazy za wzorem św. Teresy Wielkiej czy św. Marii Małgorzaty Alacoque. Wśród kryteriów autorka zwraca szczególną uwagę na „kościelność”. Mówi, że Kościół osadza mistyka w pewnym centralnym miejscu, to znaczy dyktuje mu określony sposób modlitwy. Tylko Bóg może go z tego centrum wyprowadzić przez działanie, które autorka nazywa rośnięciem modlitwy.

Materiał części drugiej został uporządkowany przez wydawcę z grubsza według artykułów chrześcijańskiego *Credo*. Punktem wyjścia jest Bóg „zawsze większy”, następnie rozważane są: stworzenie, Trójca Święta, Matka Boża, Chrystus w swoich tajemnicach, Duch Święty i Kościół wraz z sakramentami. Poszczególne partie zostały potraktowane nierównomiernie. Szczególnie obszernie są rozważania dotyczące czyśćca. Autorka porównuje go do pewnej postawionej przez Chrystusa granicy między złem a dobrem. W czyśćcu zło zostaje spalone i odrzucone, dobro zaś przyjęte przez Boga. Obszernie jest też potraktowana sprawa życia wiecznego, do której autorka stale powraca. Można powiedzieć, że centralnym momentem książki jest wzajemne otwarcie na siebie nieba i ziemi. Bóg ze swymi świętymi i aniołami otwiera się ku ziemi, a ziemia dzięki wcieleniu Syna Bożego otwiera się ku niebu. Chrystus poznawany w doświadczeniu mistycznym jest ośrodkiem tego otwarcia.

Książka pozostanie we współczesnej literaturze teologicznej jedynym w swoim rodzaju zjawiskiem. Zawiera bowiem nie tylko fascynujący opis różnych zjawisk mistycznych, ale również ściśle na doświadczeniu opartą teorię tych zjawisk. Dzieło może być wielką pomocą dla tych, których Bóg na tę drogę powołał, jak również dla teoretyków mistyki.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Josef SUDBRACK SJ, *Wege zur Gottesmystik*, Einsiedeln 1980, Johannes Verlag, s. 163.

Daje się dzisiaj zauważyć wzrastające zainteresowanie buddyzmem Zen i innymi medytacjami wschodnimi, zagłębianiem się w siebie, pragnieniem własnej realizacji. Są to przejawy poszukiwania sensu życia na drodze doświadczalnej, jaka przybiera często postać doświadczenia religijnego. Takim doświadczeniem *par excellence* natomiast jest mistyka chrześcijańska, do której autor pragnie wprowadzić czytelnika.

Rozdział wstępny dotyczy ogólnych zasad mistyki chrześcijańskiej. Autor zwraca uwagę, że nie można jej zrozumieć czysto teoretycznie. Jakikolwiek poszukiwanie musi tu być poprzedzone osobistą decyzją zaangażowania się na tej drodze. Chcąc zrealizować mistykę chrześcijańską, trzeba zaangażować się w wiarę. Jednym z najwyraźniejszych kryteriów, że człowiek postępuje ku misticzności jest „przeżycie nocy”, o którym mówi św. Jan od Krzyża. Przeżycie takie bowiem świadczy, że doświadczenie misticzne krąży wokół Boga, a nie wokół samego siebie. W tym leży sedno sprawy, do którego autor we wstępnym rozdziale stale powraca zadając pytanie czy mistyka jest dialogiem i spotkaniem czy zagłębianiem się w własnym bycie. W tej alternatywie leży właśnie rozróżnienie między mistyką chrześcijańską, a naturalną. Autentyczna mistyka chrześcijańska będzie najintymniejszym spotkaniem z Bogiem. Wschodnie mistyki realizują przede wszystkim zagłębianie się w swoim istnieniu przy pomocy sił natury.

W następnych rozdziałach autor opisuje doświadczenie misticzne w trzech

konkretnych przypadkach. Tu trzeba od razu zaznaczyć, że związek tych trzech rozdziałów z rozdziałem wstępnym jest luźny, gdyż były to studia, które powstały z innych okazji. A więc znajdujemy tu interesujący szkic o Tomaszu Mertonie znanym też u nas z licznych przekładów jego dzieł. Merton w ciągu swego zmiennego i burzliwego życia, które go zaprowadziło do klasztoru trapistów, szukał doświadczenia religijnego i stąd też jego zainteresowanie dla mistyk wschodnich. Ponad jednak wszelkie doświadczenie był głęboko zakorzeniony w transcendencji Bożej przez „nagą” wiarę pozbawioną wszelkich doznań.

Drugim przykładem realizacji życia mistycznego jest postać dominikanina niemieckiego mistrza Eckharta, który żył na przełomie XIII—XIV wieku. Postać pozostaje kontrowersyjna; niektóre wyrażenia z jego dzieł brzmią panteistycznie. Chciał jednak być chrześcijaninem i umieścił w swoich pismach rozróżnienie między Bogiem, który króluje na tronie i pozostaje nieporuszony, a człowiekiem, który doświadcza radości i cierpienia. Rozróżnienie to nie zawsze jest u niego jasne.

Wreszcie żyjący mniej więcej w tym samym czasie Johannes Tauler stawia czoło podobnym problemom. Autor zajmuje się jego nauką na przykładzie jednego z kazań i zaznacza, że lepiej niż Eckhart przezwyciężył on „tyranię jedności myśli” przez mocne podkreślenie człowieczeństwa Jezusa Chrystusa, które nie roztopiło się w Jego bóstwie, ale zostało przezeń potwierdzone. Tauler uchronił się przez to od tendencji pomieszania Boga ze światem.

Mimo iż w książce poruszane są trudne zagadnienia, dostępna jest ona dla każdego czytelnika interesującego się zagadnieniami mistyki i dopomaga mu do lepszej i konkretnej orientacji w tej dziedzinie.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Die Bischöfe Frankreichs, *Gross ist des Glaubens Geheimnis. Einführung in das katholische Credo* (tłumaczenie z francuskiego), Einsiedeln 1979, Johannes Verlag, s. 79.

Chcąc odpowiedzieć istniejącemu wśród wiernych zapotrzebowaniu na krótkie wyznanie wiary katolickiej wypowiedziane językiem współczesnym, biskupi francuscy publikują tekst, który widocznie takiemu zapotrzebowaniu odpowiada, gdyż ukazało się go już przeszło milion egzemplarzy. Autorzy wychodzą z przekonania, że z wiarą jest tak, jak z witrażem katedralnym. Można podziwiać jego piękno jedynie wewnątrz kościoła. Podobnie, aby zrozumieć coś z wiary trzeba ją wyznawać, a nie pozostawać względem niej jedynie obserwatorem zewnętrznym.

Podstawą tekstu jest czwarta modlitwa eucharystyczna, która zwięźle przedstawia całą historię zbawienia. Idąc za biegiem jej myśli autorzy odpowiadają wpieryw na pytanie kim jest Bóg, kładąc nacisk na to, że jest Ojcem, jedynym i niepojętym misterium objawionym przez Syna, który ukazał miłość i świętość Bożą. Ów Bóg jest Stworzycielem, przy czym stworzenie należy przede wszystkim rozumieć jako więź, która łączy świat z jej niewidzialnym początkiem. Bóg stworzył człowieka, ten jednak przez nieposłuszeństwo stracił Bożą przyjaźń. Bóg w swym miłosierdziu pospieszył mu z pomocą, zawierając z nim przymierze. Przez paschalne misterium Chrystusa została zniszczona śmierć, a życie na nowo stworzone. Aby zaś ludzie czerpali z tego życia Chrystus posłał Ducha Świętego, który doprowadza świat do świętości. Kościół wzywa Go w epiklezie, by dokonał przemiany eucharystycznej. Duch sprawia świętość, katolickość i apostołskość Kościoła. Sam Kościół z kolei działa przez sakramenty zmierzając do eschatologicznego spełnienia.